

Pierra Menta 2009

W dniach 12-15 marca 2009 roku już po raz 24 zostały rozegrane najbardziej prestiżowe i niewątpliwie najtrudniejsze na świecie zawody w skialpinizmie. Zawodnicy startują przez cztery dni (czwartek-niedziela) pokonując każdego dnia „mordercze” etapy (trwające nawet powyżej 4 godzin), w sumie około 90km oraz prawie 10 000 m deniwelacji!!! Trasa natomiast dla juniorów składa się tylko z dwóch, znacznie krótszych etapów. Po raz pierwszy w historii zawody były kolejną edycją tegorocznego Pucharu Świata w parach.

W tym roku polska reprezentacja pokazała się z jak najlepszej strony, a to przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, ze względu na liczny udział startujących, w zawodach wystartowały aż 3 team-y seniorów oraz jedna para junierek, po drugie, zostały ustanowione nowe rekordy Polaków w całej historii Pierra Menty.

W tym roku ze względu na świeży opad śniegu i duże zagrożenie lawinowe nie wielka część tras została poprowadzona powyżej granicy lasu. Pierwszy etap „na rozgrzanie” liczył ponad 20km długości i 2501m deniwelacji. Drugi, najdłuższy etap, ponad 30km oraz 2754m deniwelacji kolejny, trzeci, 22km i 2547 przewyższenia, wreszcie ostatni etap, „tylko” 13km i „zaledwie” 1728m deniwelacji. W sumie zawodnicy, którzy ukończyli tegoroczną Pierra Mentę, pokonali 9530 metrów deniwelacji oraz 85 kilometrów!

W tego rocznej edycji wystartowały 154 pary seniorów, 12 par żeńskich oraz w podkategorii espoir 1 żeńska i 9 męskich, w sumie 352 zawodników z 18 państw całego świata. O trudności tegorocznej edycji świadczy wycofanie się w sumie aż 17 par!!

Najlepszymi zawodnikami (po raz pierwszy w historii) okazały się dwie pary: Eydallin Matteo z Trento Denis (tegoroczni mistrzowie Europy) oraz Brunod Denis i Reichegger Manfred (obydwie pary narodowości włoskiej) uzyskując porażający, identyczny czas 10h18min23s. Na miejscu trzecim skończyli znakomici skialpiniści z Francji: Perrier Florent i Buffet Yannick, przegrywając zaledwie 5min47s z włoskami. Wśród pań królowały również Włoszki, wielokrotne już mistrzynie świata i europy: Martinelli Francesca i Pedranzini Roberta wyprzedzając drugi szwajcarski team o ponad 40min!!

Nasza obecnie najlepsza para w kraju, reprezentująca GOPR Podhale, Jacek Żebracki i Szymon Zachwieja uplasowała się na wysokim 28 miejscu z czasem 12h34min17s ustanawiając najlepszy jak do tej pory wynik, przy tak licznej obsadzie, w historii całej Pierra Menty. Drugi polski team w składzie Tomasz Brzeski, Jakub Przysaś zajęli bardzo dobre 36 miejsce z łącznym czasem 12h53min46s. Trzecia para Wargocki Mariusz oraz Sobczyk Przemysław ukończyli na 77 miejscu (na uwagę zasługuje fakt, iż Mariusz w pierwszym dniu zawodów skręcił staw skokowy i z wielkim bólem kończył kolejne etapy, nie wycofując się!). Największym jednak sukcesem okazały się nasze aktualnie najlepsze polskie juniorki Julia Wajda wraz z Anią Figurą zajmując 2 miejsce i pierwszy medal dla polski w Pierra Menta, tracąc do pierwszych Francuzek tylko 3min49s!!

Jak widać Polacy dzielnie z roku na rok poprawiają wyniki, poprzeczka niemożliwości została podniesiona o kolejne 9 miejsc do góry (w zeszłym roku Polacy uzyskali 37 wynik) i czeka na kolejnych śmiarków, którzy będą w stanie poprawić to osiągnięcie...Kto nie był nigdy na Pierra Mencie warto powiedzieć:

Pierra Menta to nie walka z przeciwnikiem ani droga do sławy, to raczej wielka przygoda w życiu warta poświęcenia, treningu i potu, to walka z własnymi słabościami...

Wszyscy zawodnicy, składają serdeczne podziękowania przede wszystkim firmie „ODLO” oraz Polskiemu Związkowi Alpinizmu za wyposażenie całej kadry narodowej w stroje startowe firmy „crazy”, ubrania reprezentacyjne oraz bieliznę. Naczelnikowi GP GOPR Mariuszowi Zaródowi oraz tacie Ani Figury za udostępnione samochody. Zawodnicy składają również podziękowania licznym polskim kibicom na trasie za doping i piękne zdjęcia.